

niedziela

GŁOS Z TORUNIA

ISSN 2956-3429



MYŚL PASTERZA

Chrystus w sakramencie Eucharystii bierze nieustannie nasze poranione serca i napełnia je swoim błogosławieństwem.

BP ARKADIUSZ OKROJ

Przyjaciel młodych



Agata Pawluk

Wielu młodych przyszło na spotkanie ze swoim patronem

Święty Carlo Acutis stał się znakiem nadziei i świadkiem, że świętość jest możliwa także w codzienności. Jego życie pokazuje, że można być normalnym nastolatkiem, a jednocześnie mieć głęboką relację z Bogiem i Matką Najświętszą.

Parafia św. Michała Archanioła i bł. Bronisława Markiewicza w Toruniu zaprosiła 5 października na wprowadzenie relikwii św. Carla Acutisa, patrona młodych. Zgromadzonych przywitał ks. Krzysztof Winiarski, michalita. – Niech to spotkanie pomoże młodzieży odnaleźć swoje miejsce we wspólnocie Kościoła i wzbudzić pragnienie świętości.

Mszy św. przewodniczył ks. Mateusz Bartkowski, diecezjalny duszpasterz młodzieży, a homilię wygłosił ks. Sebastian Picur. Podkreślił w niej, że Carlo uczy nas, że wiara nie jest zarezerwowana tylko dla ludzi wyjątkowych. Wręcz przeciwnie, można ją

rozwijać w zwyczajnych sytuacjach, wśród rówieśników, w szkole, w rodzinie. – Styl życia Acutisa polegał na zdobywaniu świętości w zwyczajności. Jako nastolatek pokazywał swoim rówieśnikom, że żyje tak jak oni. Interesował się tym, czym inni młodzi, a przestrzenie te wypełniał wielką życzliwością z Jezusem i z Matką Najświętszą – tłumaczył ks. Sebastian.

W homilii nawiązał do Ewangelii z dnia, w której słyszymy prośbę Apostołów: „Panie, dodaj nam wiary”. Jezus odpowiada obrazem ziarenka gorczycy najmniejszego z nasion, które jednak ma w sobie siłę, by wzrastać i wydawać wielkie owoce. Podobnie jest z wiarą. Wystarczy mała iskra, by w imię Chrystusa dokonywać wielkich rzeczy. Acutis doskonale to rozumiał i zostawił nam kilka wskazówek, jak budować silną więź z Bogiem. – Pierwszym krokiem jest szczere pragnienie. Jeśli naprawdę zależy nam na bliskości z Bogiem, znajdziemy czas i motywację, by wzrastać

w wierze. Carlo miał w sobie to wewnętrzne „chce mi się” – postawę, która sprawiała, że codziennie wybierał Boga. Następną jest modlitwa. Relacja nie istnieje bez rozmowy. Szczegółne miejsce w życiu Carla zajmował Różaniec, przez który zawierał się Matce Bożej, ponieważ z całego serca Ją ukochał. Ksiądz Picur zwrócił uwagę, że w dążeniu do świętości ważne jest czytanie Pisma Świętego, a także częste przystępowanie do sakramentów. – To właśnie sakramenty były dla Carla najpewniejszą drogą do świętości. Często powtarzał, że „Eucharystia jest autostradą do nieba”. Niemal codziennie uczestniczył we Mszy św., adorował Najświętszy Sakrament, a do Komunii św. przystąpił wcześniej niż jego rówieśnicy, ponieważ wiedział, że tam następuje najbardziej intymne spotkanie z Jezusem – podkreślał ks. Picur. Na zakończenie Eucharystii wierni mieli możliwość uczczenia relikwii św. Acutisa. **n**

AGATA PAWLUK

Stuletnia elżbietanka

GRUDZIĄDZ Niezwykły jubileusz świętowała s. Rafaela Pędzisz, elżbietanka. Z okazji setnych urodzin otrzymała marszałkowski medal Unitas Durat Palatinatus Cuiaviano-Pomeraniensis.

Siostra Rafaela pochodzi ze wsi Boćcień. Dorastanie w pełnej ciepła wielodzietnej rodzinie przerwała II wojna światowa. Cała rodzina Pędziszów została wywieziona na roboty przymusowe. O dziwo, to właśnie tam zrodziło się powołanie zakonne Stefanii.

W 1946 r. wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety i przyjęła imię Rafa-



Andrzej Goński/UJWWK

Siostra Rafaela (pierwsza od prawej) dzieli się wiarą i pogodą ducha

ela. Wykształcona pedagogicznie, przez wiele lat pracowała jako kierownik Specjalnego Ośrodka Wychowawczego w Grapiu, dzieląc się miłością z niepełnosprawnymi dziećmi.

Dziś s. Rafaela mieszka w Grudziądzu, gdzie dalej dzieli się wiarą i pogodą ducha.

W okolicznościowych życzeniach Piotr Całbecki, marszałek województwa kujawsko-pomorskiego, napisał: „Niech dobroć, którą siostra obdarza innych, powraca wzmocniona troską, serdecznością i uwagą bliskich. Niech każdy dzień przynosi radość, miłość i wsparcie”. **n**

RENATA CZERWIŃSKA

niedziela
GŁOS TORUNIA

Ks. Paweł Borowski (redaktor odpowiedzialny)
Renata Czerwińska, Agata Pawluk,
Ewa Melerska, ks. Przemysław Witkowski
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. 56 622 35 30, torun@niedziela.pl
Beata Pieczykura
(redaktor prowadząca – Częstochowa)
tel. 34 369 43 24



Archiwum autora

Rajd historyczny

TORUŃ XIX edycja rajdu odbyła się z okazji 86. rocznicy Powstania Polskiego Państwa Podziemnego i Szarych Szeregów.

O piekę nad młodzieżą pełnili Iwona Melkowska i Piotr Biegalski – nauczyciele X LO. Uczestnicy spotkali się 27 września przed pomnikiem Armii Krajowej, gdzie został złożony znicz, a Piotr Biegalski przedstawił krótką historię Polskiego Państwa Podziemnego.

Dalsza część rajdu wiodła przez Stary Toruń, Przysiek, Rozgarty, Cegielnik, Łążyn, Zamek Bierzgowski, Olek, gdzie przy pomniku zamordowanych harcerzy ks. Radosław Figurski odprawił Mszę św. Tam uczestnicy złożyli znicz, a Piotr Biegalski krótko opowiedział o Szarych Szeregach i męczeństwie toruńskich harcerzy. Rajd zakończyło ognisko w leśnictwie Olek. **n**

IWONA MELKOWSKA

Serce diecezji

TORUŃ W kościele katedralnym świętowano rocznicę poświęcenia świątyni.

5 października katedra przypominała, że nie jest tylko zabytkiem czy pięknym miejscem na mapie miasta. Wspólna modlitwa pokazała, że wiara jest żywa, a Kościół to przede wszystkim wspólnota nieustannie ożywiana przez Ducha Świętego.

Eucharystii przewodniczył bp Arkadiusz Okroj, a razem z nim sprawowali ją bp Józef Szamocki i biskup senior Andrzej Suski. W homilii bp Okroj przypominał, że Kościół trwa dzięki wierze, która – jak w sztafecie – przekazywana jest z pokolenia na pokolenie, od Apostołów aż po dziś. – To swoista sztafeta ewangelizacji – podkreślił, wskazując, że siła Kościoła nie leży w strukturze, ale w działaniu Ducha Jezusa.

Szczególne miejsce w tej historii zajmuje toruńska katedra – świadek modlitwy, nadziei i wytrwałości wiernych przez stulecia. Przetrwiała wojny, zabory



Ks. Paweł Malinowski

Kościół jak co roku wypełnił się wiernymi

i komunizm. Jak zaznaczył bp Okroj, to nie tylko centrum diecezjalnych wydarzeń i święceń kapłańskich, ale też przestrzeń, gdzie wspólnota wierzących doświadcza jedności i duchowej siły.

Na zakończenie ks. prał. Marek Rumiński, proboszcz, wyraził wdzięczność za wspólne świętowanie. Przypominał, że rocznica poświęcenia świątyni to nie tylko ważna data w kalendarzu – to przypomnienie, że żywa wiara potrzebuje miejsca, w którym może się spotykać, modlić i rosnąć. Toruńska katedra jest właśnie takim miejscem. **n**

Ks. PRZEMYSŁAW WITKOWSKI

Chcę być świętą

GRĘBOCIN Parafia przeżywała odpust ku czci św. Teresy od Dzieciątka Jezus.

Święto zgromadziło w świątyni wielu wiernych. Na uroczystości odpustowe przybyła również ponad 20-osobowa grupa pieszych pielgrzymów z parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Gostkowie. Pielgrzymi mimo jesiennej aury ze śpiewem i modlitwą na ustach ruszyli do zaprzyjaźnionej sąsiedniej parafii, by razem z wiernymi z Grębocina uczcić ich patronkę.

Sumie przewodniczył i homilię wygłosił ks. kan. Marian Wróblewski. Przybliżył on życiorys św. Teresy, która już jako nastolatka doskonale wiedziała, że chce poświęcić swoje życie dla Boga. Choć na początku nie chciano jej przyjąć do klasztoru karmelitanek, jednak ostatecznie jej marzenie się spełniło i w wieku szesnastu lat została postulantką. Jednym z jej postanowień była modlitwa za kapłanów, a do zakonu weszła z przekonaniem: „Chcę być świętą”. Dziekan wskazywał, że wszyscy mogą wzorować się na postawie św. Teresy. Dzieci i dorośli, młodzi i starsi, małżonkowie, rodzice, dziadkowie, przyjaciele, powinni wiedzieć, że bez względu na to, do czego zostali powołani, miłość jest największym



Beata Nowak-Latańska

Święta Teresa i jej rodzice cieszą się czcią w Grębocinie

z powołań. Miłość do Boga i do drugiego człowieka, wyrażająca się przez pokorne przyjmowanie woli Stwórcy, gorliwą modlitwę i szacunek do osoby ludzkiej.

Wierni mogli uczcić relikwie św. Teresy, wielkiej córki świętych rodziców – Zeli i Ludwika Martin. Ich kult w Grębocinie jest równie silny, czego dowodem są posiadane przez parafię relikwie oraz ich portrety umieszczone w głównym ołtarzu.

Choć św. Teresa żyła na tym świecie niespełna ćwierć wieku, a życie przynosiło jej wiele tragedii, takich jak śmierć ukochanej mamy czy poważna choroba, to nie odwróciła się od Boga, a nawet jeszcze bardziej się do Niego zbliżyła. Kiedy umierała, mówiła, że będąc w niebie, chce czynić dobro na ziemi. Idźmy za jej przykładem. Niech na ziemię spadnie deszcz róż. **n**

KAMILA WILCZYŃSKA

Inauguracja roku formacyjnego RRN

OŻARÓW MAZOWIECKI 60 osób z diecezji toruńskiej pielgrzymowało do sanktuarium Miłosierdzia Bożego.

Wraz z pielgrzymami z całego kraju 27 września grupa z diecezji uczestniczyła w inauguracji roku formacyjnego Ruchu Rodzin Nazaretanśkich. Eucharystii przewodniczył i homilię wygłosił abp Adrian Galbas. Objaśnił w niej chrześcijańskie znaczenie cnoty nadziei. Na zakończenie padły bardzo ważne słowa o tym, że Ruch Rodzin Nazaretanśkich ma swoje miejsce w Kościele i Bóg mu błogosławi. Pasterz apelował: – Obyście byli dla siebie nawzajem, dla bliskich, dla Kościoła, nadzieją, a nie bez-nadziejni. **n**

ELŻBIETA CZAPIEWSKA



Szymon Żądziebło / UMWKP

Wicedyrektor muzeum odbiera wyróżnienie

Nagroda dla muzeum

TORUŃ W CKK Jordanki odbyło się wręczenie nagród.

Gala wręczenia Nagród Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego dla twórców i instytucji wyróżniających się w trzynastu obszarach działalności publicznej, społecznej i gospodarczej odbyła

się 1 października. Wśród wyróżnionych jest również Muzeum Diecezjalne. Wraz z Książnicą Kopernikańską, Archiwum Państwowym, Muzeum Okręgowym oraz Katedrą Mediów Drukowanych i Cyfrowych Instytutu Badań Informacji i Komunikacji UMK zostało nagrodzone za organizację IV Międzynarodowej Interdyscyplinarnej Konferencji Naukowej „Goty w Polsce i Europie”. **/RC**

Nowa nadzieja

Przedstawiciele katechetów naszej diecezji wzięli udział w światowym Jubileuszu Katechetów.

O dbył się on w dniach 26-28 września. Spotkania rozpoczęły się czuwaniem modlitewnym w Bazylice św. Piotra. Przewodniczył mu proprefekt Dykasterii ds. Ewangelizacji abp Rino Fisichella. Spotkanie zakończyło się wysłuchaniem świadectw katechetów z różnych stron świata oraz błogosławieństwem.

Kolejny dzień jubileuszu rozpoczął się audiencją generalną z Ojcem Świętym Leonem XIV. Papież w szczególności sposób zwrócił się do Polaków: „Niech łaski uzyskane w Roku Świętym umocnią was w tak ważnej posłudze zasiewania ziarna Ewangelii na glebie młodych serc, gdy stawiacie czoła trudnym wyzwaniom. Wsłuchujcie się w zmysł wiary ludu Bożego. Z serca błogosławię wam i waszej Ojczyźnie!”. Ciekawym wydarzeniem była katecheza z podziałem na grupy językowe. Katecheci z naszej diecezji wysłuchali bp. Wojciecha Osiała, przewodniczącego Komisji Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski.



Uczestnicy pielgrzymki w Wiecznym Mieście

Ostatni dzień rozpoczął się celebracją eucharystyczną pod przewodnictwem Ojca Świętego na pl. św. Piotra. W homilii Leon XIV wskazał, że katecheci są uczniami Jezusa i Jego słowa. Ich posługa jest związana ze słowem, które przepowiadają własnym życiem. Ponadto Ojciec Święty wskazał: – Kiedy wychowujemy do wiary, nie udzielamy nauk, ale umieszczamy w sercu słowo życia, aby przyniosło owoce dobrego życia. Podczas tej Mszy św. Leon XIV ustanowił także 39 nowych katechistów, których rozesłał do Kościołów lokalnych na cały świat. Ten dzień katecheci z diecezji toruńskiej zakończyli pielgrzymką do Drzwi Świętych w Bazylice św. Piotra. W drodze odmawiali psalmy, śpiewali litanie do Wszystkich Świętych i nieśli krzyż jubileuszowy jako znak Roku Świętego. **n**

Ks. MARIUSZ WOJNOWSKI

ŚWIADECTWA UCZESTNICZEK

Ten pobyt był wielkim przeżyciem duchowym. W czasie, kiedy katecheza została w szkole zmniejszona, kiedy zostaliśmy często bez pełnych etatów lub zaczęliśmy uczyć innych przedmiotów, kiedy opadliśmy z sił, słysząc tyle nieprzychylnych słów, młodość wypisującą się z lekcji religii, ta pielgrzymka przyniosła mi wiele radości i pokoju. Na nowo uwierzyłam, że nie jestem sama że jest przy mnie Jezus, że są ze mną święci, że warto pracować dla Kościoła.

Bardzo zapadły mi w pamięci: grób św. Moniki, kościół z relikwiami Krzyża Świętego i miejsce ścięcia głowy św. Pawła. Bliskość papieża była również wzruszająca. I mimo wielu pielgrzymów – wyciszenie. Na nowo zrozumiałam, co tak naprawdę ważne jest w życiu i nabrałam sił do dalszej pracy. **Jadwiga Kondeja**

Pielgrzymka była dla mnie niezapomnianym i głębokim przeżyciem, które wlało wiele radości w moje serce. Owocem tego spotkania jest nowa siła i świadomość nieustającego pragnienia trwania przy miłostnym Chrystusie. Dzięki temu mogę na nowo pochylić się nad każdym problemem młodego człowieka – wszak jako katecheci zostaliśmy powołani, by swoim życiem i przekazem pomagać uczniom w odkrywaniu Bożej miłości.

Teresa Węglikowska-Chachuła



Wielkim przeżyciem jest pielgrzymka z krzyżem jubileuszowym

Nauczyła świat ufać

Ufność była fundamentem całej jej duchowości. To właśnie słowa „Jezu, ufam Tobie” stały się nie tylko mottem jej życia, ale i duchowym programem dla milionów wiernych na całym świecie.

ANNA GŁOS

W diecezjalnym sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Toruniu 5 października odbyły się uroczystości ku czci św. Faustyny. Wierni zgromadzili się, by oddać cześć świętej, która ogłosiła światu orędzie miłości, przebaczenia i ufności w Boże Miłosierdzie. Jak co roku przybyło wielu kapłanów związanych z parafią oraz siostry zakonne. Mszy św. przewodniczył bp Józef Szamocki.

Jubileusze świętej

Na początku uroczystości ks. prał. Stanisław Majewski, proboszcz parafii, przypomniał, że powinniśmy dziękować Bogu za św. Faustynę nie tylko jako sekretarkę Bożego Miłosierdzia, ale również jako człowieka nadziei. To właśnie nadzieja, która ma swoje źródło w Bożym Miłosierdziu, jest dziś tak bardzo potrzebna światu. Przesłanie, które przekazała światu, pozostaje nadal żywe i aktualne. Jej „Dzienniczek” oraz świadectwo życia stanowią nieustanne zaproszenie do zaufania Bogu, modlitwy i miłości bliźniego.

Rok Jubileuszowy 2025 ma szczególny wymiar ze względu na liczne rocznice związane ze świętą. Wśród nich jest 120. rocznica urodzin św. Faustyny, 100. rocznica wstąpienia do Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia, 90. rocznica objawienia Koronki do Miłosierdzia Bożego i pierwszego publicznego wystawienia obrazu Jezusa Miłosiernego w Ostrej Bramie w Wilnie oraz 25. rocznica kanonizacji Apostołki Bożego Miłosierdzia przez św. Jana Pawła II.



Każdy z nas może stać się świadkiem Bożego Miłosierdzia



Wierni mogli oddać cześć relikwiom św. Faustyny

Postani z orędziem miłosierdzia

W homilii bp Szamocki nawiązał do Ewangelii o sługach nieużytecznych. Podkreślił, że to właśnie ci, którzy wypełniają swoje powołanie zwłaszcza w głoszeniu miłości i miłosierdzia Boga, biorą na siebie największy ciężar leczenia ran, znoszenia trudów i towarzyszenia innym w cierpieniu. Nie ma kraju, który nie doświadczyłby prześladowań, a jednak Boża miłość i miłosierdzie zawsze zwyciężają. Kościół posłany jest do świata zagubionego, podzielonego, pełnego nienawiści. Właśnie tam niesie orędzie miłosierdzia. Nawet jeśli zamkną nam usta, nie przestaniemy

leczyć ran. Biskup zaznaczył, że prawdziwa służba na wzór Chrystusa oznacza bezinteresownie oddanie siebie dla innych, tak jak czyniła to św. Faustyna. Służąc, jednocześnie korzystamy, przyjmujemy Bożą łaskę i dar życia wiecznego. Tracimy siebie, ale zyskujemy więcej, stając się świadkami Miłosierdzia w codzienności. Dlatego każdy z nas powinien modlić się słowami modlitwy: „Panie, przymnóż mi wiary, abym stał się świadkiem Twojego Miłosierdzia”.

Po Eucharystii wierni wspólnie z biskupem i kapłanami odmówili Litanię do św. Faustyny oraz oddali cześć jej relikwiom.



Miroslawa Buczyńska

Członkowie bractwa
zachęcają do wędrówek
Szlakiem Jakubowym

Przyjaźń i ciastka migdałowe

W regionie kujawsko-pomorskim pojawił się kolejny, dobrze oznakowany żółtymi strzałkami i muszelkami, szlak turystyczno-pielgrzymkowy, który stanowi odcinek średniowiecznego szlaku Camino de Santiago.

MIROSLAWA BUCZYŃSKA

Chełmińska Droga św. Jakuba, bo o niej mowa, łączy Pelplińską Drogę św. Jakuba z Camino Polaco, a jej trasa prowadzi od Świecia przez Chełmno, Starogród i Unisław oraz Zamek Bierzgłowski i Barbarkę aż do sanktuarium św. Jakuba Apostoła w Toruniu, gdzie włącza się w popularną Drogę Polską, czyli inaczej Camino Polaco, jeden z trzech głównych szlaków Camino de Santiago w Polsce. Trasa liczy 65 km i wiedzie przez miejsca ważne i piękne pod względem historycznym i otaczającej natury.

Szlak gotowy

Otwarcie Chełmińskiej Drogi odbyło się 5 października w Chełmnie z udziałem władz samorządowych, m.in. dyrektora Departamentu Sportu i Turystyki Krzysztofa Wasity, lokalnych, w tym burmistrza Chełmna

Mariusza Kędzierskiego, oraz przedstawicieli parafii obecnych na szlaku oraz Kujawsko-Pomorskiego Bractwa św. Jakuba, które przygotowało wydarzenie. Zgromadziło ono mieszkańców Chełmna i sąsiednich miejscowości oraz wielu pielgrzymów, którzy przeszli już Camino w Hiszpanii, a także planujących wyprawę do Santiago w najbliższym czasie.

Inauguracja rozpoczęła się Mszą św. w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Chełmnie. Przewodniczył jej ks. prof. dr hab. Piotr Roszak, przewodniczący Rady ds. Rozwoju Szlaku św. Jakuba w woj. kujawsko-pomorskim przy marszałku województwa. W homilii wyjaśnił pozdrowienie pielgrzymów „Ultreia!”, a więc „Idź dalej!” i zauważył, że pojawienie się szlaku w krajobrazie Kujaw i Pomorza to przekaz, że warto wychodzić poza to, co już osiągnięte, a to zbliża do siebie osoby pochodzące z różnych tradycji.

Idź dalej!

Po Mszy św. uroczystości przeniosły się na rynek w Chełmnie, gdzie przy muzyce w wykonaniu zespołu Claritas zebrani mogli wysłuchać przemówień osób, które z ramienia swoich instytucji wspierają rozwój szlaków caminowych, a także ciekawych informacji

o przebiegu szlaku, posłuchać świadectw pielgrzymów, informacji o historii szlaku, jego symbolice oraz wziąć udział w konkursie dotyczącym znajomości Camino de Santiago. W trakcie spotkania na rynku, w namiocie Kujawsko-Pomorskiego Bractwa św. Jakuba, funkcjonował punkt informacyjny, w którym mieszkańcy otrzymywali porady, jak przygotować się do pielgrzymowania, jakie są trasy w województwie, mogli posmakować migdałowej tarty z Santiago, a także zabrać ze sobą materiały promujące szlaki na Kujawach i Pomorzu.

Wydarzenie na rynku w Chełmnie, na które niektórzy pielgrzymi przyszedli pieszo ponad 10 km nowo wyznaczoną drogą, spotkało się z bardzo dobrym przyjęciem. Zapytani, jak im się podoba, odpowiedzieli, że „odczuwa się przyjazny i radosny klimat Camino, zupełnie jak w Hiszpanii”. Te słowa mogą tylko motywować do dalszej współpracy w rozwoju infrastruktury Camino w naszym regionie, a więc stwarzaniu miejsc noclegowych czy do odpoczynku podczas wędrówki. Warto pokreślić, że albergue, tzn. schronisko dla pielgrzymów, tworzy w Zamku Bierzgłowskim ks. Marek Borzyszkowski, podejmujący działania na rzecz rozwoju Chełmińskiej Drogi. **n**